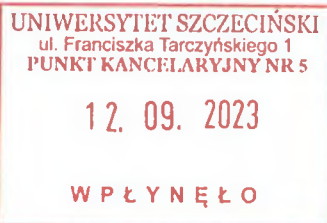
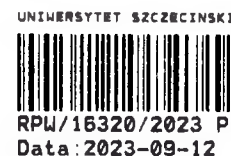


dr hab. Sabina Rejman, prof. UR
Instytut Historii
Uniwersytet Rzeszowski



Rzeszów, 5.09.2023 r.



Recenzja rozprawy doktorskiej p. magistra Dawida Roberta Dziuby pt. „*Hańba cywilizacyjna*”. *Zgony niemowląt w Szczecinie pod koniec XIX wieku w świetle akt Urzędu Stanu Cywilnego, Szczecin 2023* przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Dariusza Chojeckiego, prof. US

Kwestie związane z rozwojem demograficznym ludności zawsze są istotne z punktu widzenia państwa i społeczeństwa, a szczególnej wagi nabierają w momentach przejść demograficznych, kiedy dotychczasowe prawidłowości ustępują nowym, jeszcze dobrze nierozpoznanym i o niepewnych konsekwencjach. Budzi to obawy o przyszłość, a po przezwycięzeniu strachu chęć rozpoznania mechanizmów przemian i podjęcia działań, aby nie zdawać się na los, ale starać się go kształtować. W XIX wieku w wielu państwach Europy widoczne były symptomy pierwszego przejścia demograficznego, w wyniku którego zmniejszała się najpierw liczba zgonów, szczególnie w najmłodszych kategoriach wiekowych, a następnie liczba urodzeń. Tymczasem w Szczecinie spadkowi urodzeń towarzyszył wzrost liczby zgonów niemowląt, co powodowało zrozumiałe zaniepokojenie, próbę odkrycia przyczyn tego zjawiska i ich wyeliminowania. W dodatku w latach 1891-1900 miasto wysunęło się na niechlubne pierwsze miejsce w statystykach przedstawiających udział zgonów dzieci do pierwszego roku życia w ogólnej liczbie zgonów w pruskich ośrodkach wielkomiejskich.

Zjawisko to poddawało w wątpliwość dokonującą się na wielu płaszczyznach modernizację i postrzegane było jako tytułowa „hańba cywilizacyjna” - Autor nie sprecyzował jednak, czy określenie to jest cytatem z epoki, co sugerowałby użyty cudzysłów, czy też potocznym określeniem użytym *post factum*¹. Na pewno jednak budzi zaciekawienie, a dalsza część tytułu określa przedmiot badań pod względem rzeczowym, czasowym i przestrzennym. Można było we Wstępie dopowiedzieć, że niemowlę, czyli dziecko przed ukończeniem pierwszego roku życia jest kategorią nadrzędną wobec noworodka (do 4 tygodnia życia). Natomiast cezura czasowa została uściślona jako lata 1892-1900 dla zgonów (z wyjaśnieniem,

¹ Podobne tytuły prac: S. Stokrocki, *Hańba w cywilizacji*, Koszalin 1995; J. Ziegler, *Lesbos, hańba Europy*, Warszawa 2020.

iż dla 1890 i 1891 danych brakuje lub są niekompletne) i 1894-1895 dla urodzeń (wykorzystanych w celach porównawczych dla określenia zróżnicowania zgonów według grup społeczno-zawodowych).

Nic zatem dziwnego, że „fenomen wyjątkowo wysokiego poziomu zgonów niemowląt w Szczecinie w ostatnich latach XIX wieku” (s. 4) budzi zainteresowanie, a Autor uczynił go motywem przewodnim pracy, której główny cel określił jako „ukazanie struktur, ekstremalnie wysokiej intensywności zgonów niemowląt w Szczecinie i próbę poszukiwania związków pomiędzy nimi a poziomem zjawiska” (s. 4-5), wskazał też szczegółowe pytania, które sobie postawił przystępując do pracy. Cel określony został prawidłowo, a następnie konsekwentnie realizowany.

Podstawę źródłową pracy stanowi rejestracja ruchu naturalnego wytworzona przez Urząd Stanu Cywilnego w Szczecinie: akta zgonów niemowląt z lat 1892-1900 (w liczbie 15 454, przy czym należy podkreślić, że wyselekcjonowanie zgonów niemowląt jest możliwe po przejrzaniu wszystkich metryk zgonów) oraz akta urodzeń z lat 1894-1895 (w liczbie 9 679). Posłużyły one do sformułowania oryginalnych wniosków badawczych. Drugą grupę źródeł, którą Autor określił jako pomocniczą i uzupełniającą, stanowią pruskie statystyki państwowe, w tym przede wszystkim seria *Statystyka Prus*. Jednak i te dane Autor wykorzystuje w sposób twórczy, grupując je i przeliczając wskaźniki pod kątem własnych badań. Obydwa typy źródeł zostały scharakteryzowane pod kątem okoliczności ich wytwarzania oraz poddane krytyce i konfrontacji.

Literatura przedmiotu jest bogata i obejmuje prace zarówno w języku polskim jak i obcym (głównie niemieckim i angielskim). Prace w języku polskim to artykuły i monografie, w których problematyka zgonów niemowląt stanowi wątek główny (rzadziej) lub poboczny (częściej). Na podkreślenie zasługują badania promotora pracy dr hab. Dariusza Chojeckiego, prof. US, dotyczące problematyki umieralności niemowląt, które Autor pod jego kierunkiem kontynuuje, zdobywając szlify samodzielnego badacza. Prace anglojęzyczne dostarczyły informacji na temat zgonów niemowląt, które ich autorzy analizowali według opisowego modelu autorstwa Jörga Vögele. Prace niemieckojęzyczne dostarczyły informacji na temat skali zgonów niemowląt w Niemczech (w wielkich metropoliach oraz w prowincjach państwa), a także o procesach industrializacji i urbanizacji. Podkreślić należy, iż Autor nie tylko przywołuje poszczególnych autorów i tytuły ich prac, ale również krytycznie je omawia, wskazując na te elementy treści, które okazały się szczególnie przydatne w jego własnych badaniach.

Wykorzystane metody badawcze są różnorodne. Autor sięga zarówno do tych klasycznych w warsztacie demografa, jak i nowych, których powstanie umożliwiły coraz doskonalszy sprzęt i programy komputerowe, szczególnie te, do których jest wolny dostęp. Zaprojektował i utworzył relacyjną bazę danych, podzieloną na dwie części (obejmujące zgony i urodzenia), które liczą ponad 25 tys. rekordów. Dane zostały poddane analizie metodą agregatywną (zbiorczą). W ich opracowaniu Autor wykorzystał metody obliczeniowe zaimplementowane w programie R, który powstał pod koniec lat 90. XX wieku w Australii i jest zaawansowanym środowiskiem i językiem programowania, służącym m. in. do przeprowadzania obliczeń, analizy danych i tworzenia grafiki. Natomiast do analizy przestrzennego zróżnicowania zjawiska i tworzenia map Autor posłużył się programem QGIS, który umożliwia gromadzenie, przetwarzanie i analizę danych oraz ich prezentację na mapach. Ponadto Autor wykorzystał wspomniany już model analizy czynników wpływających na zgony niemowląt Jörga Vögele oraz międzynarodowe systemy klasyfikacji zawodów i statusu społecznego w populacjach historycznych HISCO i HISCLASS.

Praca składa się z pięciu rozdziałów oraz Wstępu, Zakończenia, Bibliografii, Spisu materiałów ilustracyjnych oraz streszczenia w j. angielskim. Układ treści jest zwarty i logiczny, a objętość rozdziałów rozkłada się harmonijnie (po około 30-40 stron; rozdziały, w których Autor umieścił wyniki swoich badań wzbogacone tabelami i wykresami są większe - 45 i 70 s.).

W rozdziale I przedstawione zostały źródła rejestrujące ruch naturalny w Prusach, to jest wyznaniowe księgi metrykalne, dokumentacja ruchu naturalnego przez Urzędu Stanu Cywilnego działające od 1874 r. oraz publikacje przygotowywane przez państwowe urzędy statystyczne. Autor omówił historię powstania i rozwoju instytucji wytwarzających rzeczony rejestr, formę zapisu i elementy treści. Skoncentrował się przy tym na danych odnoszących się do zgonów, a także w mniejszym zakresie do rejestracji urodzeń przez USC, która w pracy fragmentarycznie wykorzystana została jako punkt odniesienia. II rozdział stanowi tło omawianych zagadnień. Autor omówił w nim poziom umieralności niemowląt w wybranych krajach europejskich i Stanach Zjednoczonych (ogólnie) oraz czynniki, które go kształtują. Słusznie posłużył się przy tym klasyfikacją zaproponowaną przez niemieckiego historyka Jörga Vögele, który podzielił je na: ekologiczne, ekonomiczne, instytucjonalne i społeczno-kulturowe. W rozdziale III na pierwszy plan wysuwa się Szczecin ujęty na tle pruskich ośrodków wielkomiejskich (łącznie 16 miast), do których sam się zaliczał od 1890 r. po przekroczeniu granicy 100 tys. mieszkańców. Przy porównaniach miast Autor zaproponował obliczone przez siebie wielkości relatywne oddające poziom rozwoju cywilizacji: gęstość

urbanistyczną, współczynnik feminizacji, indeks dynamiki rozwoju ludności, gęstość zaludnienia gospodarstwa domowego, obciążenie gospodarstwa domowego osobami spoza rodziny, odsetek katolików, wskaźnik obciążenia ekonomicznego, wskaźnik poziomu migracji. Zestawił również udział zgonów dzieci do pierwszego roku życia z różnymi uwarunkowaniami, jak ogólna liczba zgonów oraz rozkład roczny, zróżnicowanie w zależności od pochodzenia ze związku małżeńskiego lub pozamałżeńskiego, przewidywane trwanie życia dla dzieci w wieku 0-5 lat, przyczyny zgonów. Ta ostatnia kwestia stanowi odrębny problem sygnalizowany przez Autora ze względu na brak tych danych w księgach metrykalnych USC - są one dostępne jedynie w zbiorczych statystykach państwowych. Rozdział IV prezentuje wyniki badań na podstawie utworzonych przez Autora baz danych, które zostały skonfrontowane z innymi źródłami (liczba zgonów według USC i *Statystyki Prus*), pogrupowane zgodnie z przyjętymi schematami klasyfikacyjnymi odnoszącymi się do struktury społeczno-zawodowej i ocenione pod kątem znaczenia dla kształtowania się zjawiska zgonów niemowląt. Jako czynniki kluczowe Autor wskazuje pochodzenie dziecka ze związku małżeńskiego lub pozamałżeńskiego, status społeczno-zawodowy rodziców, w nieco mniejszym stopniu płeć i wiek niemowlęcia. Natomiast za mniej istotne uznaje te związane z wyznaniem, miejscem zgonu i porą dnia, w której on nastąpił oraz miejscem zamieszkania rodziców. Ustalenia pozwalające na zróżnicowanie czynników na ważne i mniej znaczące dla przebiegu badanego zjawiska, oparte na rzetelnej podstawie statystycznej, należy uznać za wartościowe w obydwu przypadkach. W rozdziale V Autor przedstawia zgony niemowląt w Szczecinie w ujęciu przestrzennym, najpierw według ulic, jednak ten sposób grupowania ocenia krytycznie ze względu na wpływ czynnika losowego w przypadku ulic z mniejszą liczbą mieszkańców. Z podobnych względów odrzuca podział miasta na 12 okręgów statystycznych z 1911 r. W zamian proponuje oryginalny podział na 19 klastrow miejskich, oparty na liczbie zgonów niemowląt w danym klastrze, liczbie mieszkańców (w 1900 r.) i ich strukturze społeczno-zawodowej (mapa została skonstruowana z wykorzystaniem podkładu rastrowego mapy Szczecina z 1904 r.). Wprowadzenie sztucznego podziału w miejsce faktycznie istniejącego w przeszłości budzi pewne obawy, ale jest to zabieg uzasadniony, który pozwolił na wskazanie tych rejonów miasta, w których umierało najwięcej niemowląt i czynników, które to zjawisko warunkowały (kontrast między dzielnicą willową Westendu a częścią Nowego Miasta - na niekorzyść tego ostatniego). Autorskie kartodiagramy i kartogramy pozwalają na przestrzenną wizualizację zjawiska i charakteryzujących go wielkości.

Z korzyścią dla pracy byłoby, aby w Zakończeniu wyraźniej przeważały wnioski nad streszczeniem, tak jak w jego końcowej części, w której Autor, bogatszy o doświadczenia

wyniesione z przeprowadzonych badań, wskazuje mankamenty źródeł, niewykorzystane elementy ich treści i formułuje postulaty badawcze. Ta sama uwaga, chociaż w mniejszym stopniu, odnosi się do podsumowań poszczególnych rozdziałów, które według mnie powinny mieć bardziej syntetyczny charakter. W przeciwnym razie może powstać wrażenie powtórzeń, a przecież i w treści rozdziałów do pewnych kwestii Autor powraca, rozpatrując je pod różnym kątem. Bardziej logiczna wydaje się też kolejność przedstawienia materiałów ilustracyjnych uwzględniająca najpierw tabele, a później wykresy, kartogramy i kartodiagramy, które powstały na podstawie danych w nich zestawionych.

Z innych drobnych usterek warto zwrócić uwagę na następujące:

- s. 94 - w Tab. 1 kolumna 9 ma najpewniej błędny tytuł „Liczba osób spoza gospodarstwa domowego” (zamiast „Liczba osób wchodzących w skład rodziny”) - tak sugerują podane wartości i uzyskane na ich podstawie wyniki obliczeń
- s. 102 - sposób liczenia odsetka katolików w przypisie 348 jest omyłkowo podany odwrotnie jako „podzielenie ogólnej liczby ludności przez liczbę katolików w mieście”, w tabeli odsetek jest obliczony prawidłowo
- s. 179 - błąd w tytule Tab. 35 - jest „(między 00:15 a 11.15)”, a chodzi o porę popołudniową
- s. 266 - w Bibliografii wymieniona jest dwójka autorów monografii *Ludność nowoczesnego Lwowa w latach 1857-1938*, podczas gdy jest też trzeci (E. Callahan) - w przypadku trzech, a nawet czterech autorów wymieniani są w Bibliografii wszyscy, co prawda w odniesieniu do artykułów; ponadto w Bibliografii zdarzają się niewielkie niedociągnięcia redakcyjne, dotyczące czcionki (kursywa lub nie) i znaków interpunkcyjnych (kropka, przecinek)
- błędy ortograficzne będące skutkiem automatycznej poprawy pisowni przez program Word - s. 74 „bród” (powinno być „brud”), s. 97 „tępo” (powinno być „tempo”)

Są to jednak tylko niedociągnięcia redakcyjne, których zresztą nie ma wiele. Niewątpliwie praca magistra Dawida Roberta Dziuby pt. „*Hańba cywilizacyjna*”. *Zgony niemowląt w Szczecinie pod koniec XIX wieku w świetle akt Urzędu Stanu Cywilnego* stanowi nie tylko oryginalne, ale i nieprzeciętne rozwiązanie postawionego problemu badawczego, spełnia zatem z naddatkiem ustawowe wymogi stawiane pracom doktorskim. Autor wykazał się ugruntowaną wiedzą, opartą na dorobku badaczy polskich i obcych oraz publikacjach współczesnych i z epoki, zarówno w swojej dyscyplinie, jak i pokrewnych, dzięki czemu praca zyskała wymiar interdyscyplinarny, a umieralność niemowląt ukazana została w całej złożoności różnych czynników, które ją kształtowały. Fakty demograficzne wyrażane zwykle głównie w liczbach lub na wykresach zyskały bardziej obrazowy wymiar dzięki opracowanym

kartogramom i kartodiagramom oraz zajmującemu opisowi słownemu. Było to możliwe dzięki doskonałej znajomości warsztatu demograficznego, uwzględniającej najnowsze metody obliczeń i konstrukcji map. Dzięki temu zgony niemowląt w Szczecinie zostały przedstawione zarówno na szerokim tle porównawczym świata, Europy i Prus, jak i w zróżnicowaniu na poszczególne rejony miasta, szeroko też zostały omówione ich uwarunkowania z podkreśleniem wzajemnego oddziaływania różnych okoliczności kształtujących wielkość zjawiska i wpływu na siebie.

Wnioskuje zatem o dopuszczenie magistra Dawida Roberta Dziuby do dalszych etapów przewodu doktorskiego oraz o wyróżnienie przedstawionej dysertacja doktorskiej.

Gabina Ryzman